

zgr 14 01 2023 Marian – Kto ma uszy niech słucha co mówi Duch Prawdy

zgr 14 01 2023 Marian – **Kto ma uszy niech słucha co mówi Duch Prawdy**

Chwała Bogu. Ewangelia Mateusza 13,9: „*Kto ma uszy, niechaj słucha.*” Pan Jezus mówi to po Słowach, które mówi o ziemi i jakie ziarno pada, co ona czyni z tym ziarnem. A więc dla mnie i dla ciebie jest tak bardzo ważne - uważnie słuchajmy, co On ma nam do powiedzenia. Od tego zależy gdzie trafimy. Od tego zależy też, czy to Słowo uczyni w nas to, z czym je Bóg posłał, bo to Słowo czyni w nas to, co jest Bogu miłe. Musimy poznać skarb, który to Słowo nam przynosi, aby je zachować; aby zachować ten skarb, który jest w tym Słowie. Aby to Słowo prawidłowo ustawiło nas wobec Tego, który nas miłuje i chce naszego zbawienia. Potrzebujemy uszu, aby słyszeć co On ma nam do powiedzenia. To jest ważniejsze od wszystkich ludzi, którzy chcieliby nam coś powiedzieć. Gdybyśmy zgromadzili wszystkich ludzi z całej ziemi i oni by nam coś powiedzieli, to nie byłoby to, co Ten Jeden, który mówi, bo gdy On mówi, to w tym Słowie jest prawdziwie życie. A więc ty i ja, i każdy z nas potrzebujemy Jezusa. My jako ludzie jesteśmy tylko sługami, narzędziami w rękach Tego, który wie co zrobić. Jeżeli uważnie słuchamy Go, to my będziemy używani prawidłowo przez Niego, według Jego upodobania. Chyba, że będziemy chcieli za Niego to zrobić, to zrobimy coś, ale to nie będzie dobre, to będzie złe.

A więc co słyszysz, co do ciebie dociera, co przenika twoje serce, co zdobywa ciebie dla Pana i czyni z ciebie człowieka uległego, co wyrwa cię z tego wszystkiego, co nabyłeś, czy nabyłaś w ciele, aby nabyć to, co jest w Duchu, co jest święte i wspaniałe. Pan Jezus powiedział, że ciało nic nie pomaga, Duch ożywia. Znowu słyszymy pewne Słowa Pana Jezusa, który mówi nam o tym, że te fizyczne uszy są drogie, są dane nam od Boga, ale potrzebujemy jeszcze duchowych uszu, które będą w stanie słyszeć, co to Słowo nam niesie. Mówiliśmy już nie raz, my jesteśmy Polakami, rozumiemy polski język, czytamy w polskim języku Biblię i często nie rozumiemy, co ona mówi. Dlatego, że potrzebujemy jeszcze duchowych uszu, by rozumieć co ona do nas mówi. Możemy znać język polski i przeczytać to, ale musimy jeszcze znać język Boga, aby w tym języku polskim On mógł do nas przemówić Swoim językiem, który zmienia nasze życie. My potrzebujemy zmian od Boga, koniecznych zmian, ponieważ nowe niebo i nowa ziemia przybliży się coraz bardziej. Czas powoli coraz bardziej zmierza ku końcowi, a oblubienica nie jest jeszcze przygotowana. Oblubienica jest jeszcze zainteresowana różnymi, ważnymi według niej sprawami, nie patrząc czy szata jest czysta, czy życie to Chrystus, czy plany to niebo i wieczność z Ojcem. A to jest konieczne, ponieważ my słyszymy, że Oblubieniec wzywa nas. On powiedział, że poszedł przygotować nam miejsce, a gdy przygotuje, wróci po nas, wróci po nas. Chcemy więc być znalezieni czyści. Nie mamy czasu na igraszki cielesne, na próby pozorowania czegoś, co jest tylko pozorantwem, co nie jest rzeczywistym skończeniem ze złem i rzeczywistym przyjęciem dobra. My nie mamy na to czasu, bo taka zabawa jest bardzo niebezpieczna, bo jest duże prawdopodobieństwo, że człowiek nie zdąży. Dlatego Słowo Boże mówi: Wykupujcie czas, gdyż dni są złe, a więc płacicie ile tylko możecie, aby to był czas, który spędzicie z Bogiem, który będzie drogi i uczyni w was to, co jest miłe Ojcu. Na tym zależy Jezusowi.

W 2Koryntian 3, 3-6 czytamy: „*wiadomo przecież, że jesteście listem Chrystusowym sporządzonym przez nasze usługiwanie, napisanym nie atramentem, ale Duchem Boga żywego, nie tablicach kamiennych, lecz na tablicach serc ludzkich. A taką ufność mamy przez Chrystusa ku Bogu, nie jakobyśmy byli zdolni pomyśleć coś sami z siebie i tylko z siebie, lecz zdolność nasza jest z Boga, który też uzdolnił nas, abyśmy byli sługami nowego przymierza, nie litery, lecz ducha, bo litera zabija, duch zaś ożywia.*” A więc to Bóg uczynił nas zdolnymi, abyśmy mogli słyszeć, co Duch Święty mówi do nas, a On mówi potężne prawdy, prawdy, które

niszczą wszystkie nasze palny, grzeszne zamiary w krzyżu Chrystusa, a otwierają przed nami perspektywę wiecznej radości w zmartwychwstałym Chrystusie. Mamy więc Ducha Bożego, który pracuje, który działa.

W Ewangelii Jana 16, 7a czytamy Słowa Pana Jezusa, który mówi do mnie i do ciebie, do tych, którzy wtedy Go słuchali: „*Lecz ja wam mówię prawdę: Lepiej dla was, żebym ja odszedł.*” Czy zgadzasz się z tym, co mówi Pan Jezus, że lepiej dla nas, żeby On odszedł od nas. Całym sobą wołalibyśmy: Nie, Panie! Przecież Ty wszystko potrafisz, potrafisz wypędzać demony z wszystkich ludzi, potrafisz uzdrowić każdą chorobę, Ty znasz Prawdę. Panie, nie! Nie chcemy, my będziemy starali się wszystkimi siłami, żebyś Ty, Panie, mógł mieć nas zawsze dla Siebie. Ale zostań, Panie, z nami, nie odchodź od nas. Całymi sobą wołalibyśmy: Panie, nie zostawiaj nas! Bo wiedzielibyśmy, że gdy On jest tu z nami; pamiętacie Marię, Martę: Panie, gdybyś Ty tu był, Łazarz by nie umarł; gdybyś Ty tu był, Panie. Co za problem mielibyśmy, gdyby Jezus tu był? Śmiałobyśmy się ze wszystkiego, czym diabeł nas straszy, bo wiedzielibyśmy: Panie, przecież Ty wszystko pokonasz! Cóż jest nie do pokonania! Jesteśmy naprawdę bezpieczni i zapewnieni, że choćby nas zabili, to Ty nam dasz wstać, znowuż żyć. Choćby nie wiem, co zrobili, Ty decydujesz o wszystkim. Panie, gdy Ty jesteś z nami, któż przeciwko nam?! Nie ma żadnego! A jednakże Pan mówi, że lepiej dla was, że Ja odejdę. Czy my dorośliśmy do tego, żeby Go zrozumieć? Bo to są poważne Słowa, o których mówi Jezus. „*Bo jeśli nie odejdę, Pocieszyciel do was nie przyjdzie, jeśli zaś odejdę, pošlę go do was.*” Ew. Jana 16,7b Dlaczego miałoby być lepiej, że Pan Jezus odejdzie, a w Jego miejsce przyjdzie Pocieszyciel? Wiadomo, Pan Jezus pójdzie do nieba, aby przyjąć tą całą władzę nad wszystkim, aby zasiąść po prawicy Ojca, aby rządzić, decydować o wszystkim, co się dzieje, aby tchnieniem Swoich ust podtrzymywać wszystko, aby decydować o każdej sprawie. A też i po to, aby tam w niebie wszyscy uczcili Go, uszanowali Go.

Otwórzmy na chwilę Księgę Objawienia 5, 11-14: „*A gdy spojrzałem, usłyszałem głos wielu aniołów wokół tronu i postaci, i starców, a liczba ich wynosiła krocie tysięcy i tysiące tysięcy; i mówili głosem donośnym: Godzien jest ten Baranek zabity wziąć moc i bogactwo, i mądrość, i siłę, i cześć, i chwałę, i błogosławieństwo. I słyszałem, jak wszelkie stworzenie, które jest w niebie i na ziemi, i pod ziemią, i w morzu, i wszystko, co w nich jest, mówiło: Temu, który siedzi na tronie, i Barankowi, błogosławieństwo i cześć, i chwała, i moc na wieki wieków. A cztery postacie mówiły: Amen. Starcy zaś upadli i oddali pokłon.*” Panie, widzimy, że Tobie tam oddali chwałę wszyscy w Niebie. Wszystkie te święte duchy upadły oddając cześć Barankowi i siedzącemu na Tronie. To jest potężne i piękne! Kto przyniesie nam to? Słuchaj. Kto tobie przyniesie to do serca i do twego ducha? Kto tobie to przyniesie? Kto?! Czy wiesz? Pocieszyciel, Ten, który przyszedł z Nieba, posłany od Jezusa. On to nam przyniósł, abyśmy nie żyli w zagubieniu, ale mogli żyć napełnieni chwałą siedzącego na Tronie Chrystusa, i żebyśmy odpoczęli od swoich nędznych dzieł, aby Ten, który siedzi na Tronie chwały mógł ciebie, czy mnie, mieć według upodobania Ojca w chwale Swojej. Dlatego gdy modlił się, mówił: „*Ojcze, Ja im dałem chwałę, którą Ty Mi dałeś, aby oni byli jedno, jak my jedno jesteśmy*”. Nie jesteśmy w stanie połączyć się. Wszystkie układy ludzkie padają, najlepsze ludzkie pomysły rozpadają się. Jedyne złączenie, które ostoi się poprzez wszystkie pokolenia, poprzez wszystkie przeciwności, jest Jezus i Kościół. Ale kto prowadzi ten Kościół w tej jedności? Ten, który doskonale zna Jezusa, i który doskonale może nam Go objawić, może uwielbić Go w tobie i we mnie. Jaki sens ma nasze życie? Tylko wtedy ma sens, kiedy On to czyni w tobie i we mnie. Dlatego Jezus powiedział: „*Lepiej dla was, że Ja odejdę*”. I to Duch Święty przyniesie do każdego z was. Ten, który uwielbia Chrystusa, przyniesie to każdemu, który chce należeć do tego Jezusa, dla którego ma to znaczenie.

Czy doznajesz, że jesteś poddany, poddaną Tego Króla? Bez Ducha Bożego nie jesteś w stanie tego doświadczyć. Jesteś człowiekiem, który porusza się z Biblią, modli się, śpiewa, ale nie jesteś w stanie doświadczyć tej chwały należenia do Tego Jezusa bez Ducha Bożego. Pozostaje to tylko biblijna sfera, nie

osobista. A może być osobista, bo Jezus nie żałuje Swego Ducha. Daje Go każdemu, kto Go słucha, kto jest Mu posłuszny. Czy chcesz mieć w sobie to? Nie tylko na zewnątrz, ale w sobie osobiście uniżenie przed Królem. Czy chcesz w tym uniżeniu poznać prawdziwą miłość do Boga i do stworzenia? Tylko w Duchu Świętym, bo Duch Święty rozlewa tę miłość. Tak jest napisane i taka jest prawda. Wziął to z Chrystusa, aby napełnić spragnionych, potrzebujących tej miłości, którzy wiedzą, że zwykła ludzka miłość nie wystarczy, że potrzebna jest Jego miłość, Chrystusowa, Boża.

A więc potężne jest to, że zasiadł po prawicy Boga i włada tym wszystkim. Czy chcesz tego? Czy naprawdę pragniesz tego? Czy chcesz być tylko zwykłym chrześcijaninem, chrześcijanką, którzy drepczą gdzieś w jakimś miejscu, kręcą się, ale tak naprawdę nie mają świadomości jak wielkie znaczenie ma to, że Jezus poszedł tam do Nieba, i że Pocieszyciel przyszedł na tę ziemię. Jak my tego potrzebujemy! To jest uwolnienie nas od religii, od cielesnego mniemania, że my jesteśmy w stanie oddać chwałę Bogu. Bogu można chwałę oddać tylko w Duchu i w Prawdzie. Inaczej nie oddasz Bogu chwały. Ale właśnie możemy to czynić dzięki temu, że Jezus siedzi na tronie chwały, a Duch Boży, Duch Święty, Duch Prawdy, Duch Chrystusowy, Duch łaski, Duch miłości, Duch zwycięstwa przyszedł do mnie i do ciebie, aby napełnić nas uwielbionym Synem, abyśmy my w sobie doznawali ducha synostwa i byśmy mogli razem z tym Duchem wołać: Abba, Ojcie! Nasz Ojciec w niebie, Święty Ojciec! Święte dzieci tu na ziemi i Święty Ojciec w Niebie i my idący dzięki temu Duchowi Świętemu, który prowadzi nas przez Ciało Bożego Syna, do domu Ojca. Bo On zna tę Drogę, zna to jaki jest Boży Syn, gdyż w Synu Bożym, Duch Boży czynił wszystko, co jest zgodne z wolą Boga. Jezus był pełen Boskości. Czy chcesz poznać tę pełnię przez Syna? Czy wystarczy ci chrześcijaństwo, które jest takim fajnym, siedzącym, takim chodzącym koło siebie, zadowolonym z tych małostkowości - wystarczy, wystarczy. Czy za mało ci tego? I potrzebujesz o wiele więcej; chcesz znać Jezusa, chcesz znać Prawdę, chcesz żyć w Prawdzie. I zależy ci na Prawdzie bardziej niż na twoim życiu nawet. Wolę poznać Prawdę, niż żyć bez Prawdy. Wszak Jezus powiedział: „*Poznać Prawdę i Prawda was wyswobodzi*”. A przecież mówi, że Duch Prawdy przyjdzie. Dlatego chcemy rozumieć Słowa Jezusa dlaczego lepiej, żeby On odszedł od nas, a przyszedł Duch Pocieszyciel, Duch Boży. Bo gdyby On mógł nas używać tak, jak Pan Jezus żył dla Ojca; czy jest coś niemożliwego dla wierzącego? Wiedzą, niech Bóg pomoże nam iść z Duchem Bożym, nie z ciałem, w tę piękną ewangelię, bo ciało to jest jak świnia, która trafia do pałacu, kręci się po tych wspaniałych miejscach, ale nie umie nic docenić. Bo czego tam nie ma? Błota nie ma. Gdyby było błoto, to by doceniła pewno. Ale w pałacach to przecież nie miejsce na błoto. W Niebie też tego nie ma. To jest miejsce dla świętych, nie dla świń. Na ziemi, tak, to jest miejsce, dlatego ziemskie życie to jest życie zepsute, to jest życie w zadowoleniu w tym, w czym świnie mają zadowolenie, w tych co odrzucone, w tym, co nie ma znaczenia, w tym, co nie może trafić do wieczności.

Księga Daniela 7, 13.14: „*I widziałem w widzeniach nocnych: Oto na obłokach niebieskich przyszedł ktoś, podobny do Syna Człowieczego; doszedł do Sędziwego i stawiono go przed nim. I dano mu władzę i chwałę, i królestwo, aby mu służyły wszystkie ludy, narody i języki, Jego władza - władzą wieczną, niezmienną, jego królestwo - niezniszczalne.*” Jaki to jest Król? Ludzie! To jest właśnie to, że człowiek, który nie zasmakuje działania tego Ducha Świętego, to dla tego człowieka to jest: no tak, no coś pięknego to musi być. Ale gdy Duch Święty wprowadzi cię w to, zobaczysz kosztowność tego, co widział Daniel. Zobaczysz wspaniałość tej chwały. Niebo wejdzie do twego wnętrza i rozpoznasz jaką wieczność spędzisz z Bogiem, i będziesz wiedzieć wtedy o czym mówił Chrystus, że lepiej dla ciebie, że Ja odejdę i przyjdzie Duch Święty, który wprowadzi cię w tę całą kosztowność, który zna wszystko, co jest potrzebne, który wie wszystko o Bogu, aby ci to objawić, aby ci to dać i abyś był w uniesieniu, w zachwyceniu i wdzięczności. Boże, to jest zaprawdę, że ja, taki nędzny człowiek, taka ludzka kreatura, mogłem zobaczyć w krzyżu swoją śmierć, aby później zobaczyć, jak wygląda życie, prawdziwe życie, życie Boga tu na ziemi. I to jest zaszczyt! O tym mówił Jezus. Bo Jezus jest życiem. Poznać życie Jezusa już tu na ziemi. Chwał duszo nasza Pana, chwał i

uwielbiaj Go wciąż! A nie będziesz w stanie unieść się, bo masz skrzydła za małe. Jesteś ograbiony, czy ograbiona z chwały. Potrzebujesz uniesienia w Duchu Świętym. By twoja dusza wielbiła Boga, Duch Święty musi cię unieść w tych objawieniach, wskazaniach, w Prawdzie.

Ewangelia Jana 5, 22.23: *„Bo i Ojciec nikogo nie sądzi, lecz wszelki sąd przekazał Synowi, aby wszyscy czcili Syna, jak czczą Ojca. Kto nie czci Syna, ten nie czci Ojca, który go posłał.”* Widzieliśmy co w Niebie się wydarzyło. Jezus mówi o tym już tu na ziemi. A tam w Niebie widzimy, jak wszyscy oddają cześć Barankowi, jak i siedzącemu na Tronie. Cóż nam stoi na przeszkodzie uwielbić Boga w Duchu i Prawdzie? jak nie nasza cielesność! Nasze opieranie się Duchowi Świętemu, nasze spieranie się z Duchem Świętym, nasze gaszenie tego poruszania nas w chwalebnym uwielbieniu Chrystusa i zamykaniu się w swoich zakresach cielesności. To powstrzymuje jedynie ludzi z Biblią przed tym. Ciało. Ale kiedy to nie ciało, ale Duch Boży prowadzi, wtedy wiesz o czym mówi Jezus. I wtedy mówisz: Panie, zaprawdę, Ty zawsze masz rację, Ty wiesz dlaczego lepiej było, że Ty poszedłeś, a w Twoje miejsce przyszedł Duch Święty, Pocieszyciel, Duch Prawdy, Duch łaski, Duch miłości. To jest naprawdę piękne. Jezus mówił: Bo jeśli Ja zostanę z wami, wtedy Pocieszyciel, Duch Prawdy, nie przyjdzie do was.

I co wtedy byłoby z nami? Jak myślicie? 'Jezus, wspaniały Jezus jest z nami.' A my idziemy z Panem Jezusem i raptem ktoś nie chce przyjąć Pana Jezusa do domu. A my wpadamy w gniew, mówimy: Panie, pošlemy ogień na tych ludzi. Jakim prawem w ogóle oni myślą, żebyś Ty nie mógł u nich być?! I co Pan Jezus wtedy mówi? Pamiętasz? *„Nie tego ducha jesteście”*. Nie tego ducha jesteśmy. To więc jakiego ducha? Dopóki nie wejdzie w ciebie Duch Święty, to pozostajesz dalej w innym duchu. I ten duch męczy cię, zniewala i krępuje. I pozwala ci tylko pewne rzeczy w chrześcijaństwie osiągać, ale powstrzymuje cię przed Chrystusem, przed miłością, przed radością, przed pokojem, przed cierpliwością; to co przyszło w Duchu Świętym. Przed tym cię powstrzymuje i nie możesz przedostać się do tego miejsca, o którym czytasz w Biblii, bo tam tylko Duch Święty może cię wprowadzić. A więc musisz przyznać się. Przyznanie ma wielką wagę, wielkie znaczenie. Duch kłamliwy nie lubi się przyznawać się do tego, co złego zostało popełnione. On lubi to zakamuflować, udawać, że nie było to takie złe, a bo to inni też robią różne złe rzeczy, itd. To jest ten duch. Ale Duch Prawdy nigdy ci tego nie powie. Powie ci: Przyznaj się do swoich grzechów, wyznaj je, Ja pomogę ci porzucić je. I przygotujemy miejsce dla Pana na uwielbienie Chrystusa. To jest ten Duch uświęcenia, ten Duch, który pięknie działa.

Pan Jezus mówi: Idę przygotować wam miejsce, i gdy przygotuję, wrócę po was, abyście byli tam, gdzie Ja jestem. A kto na końcu woła: Przyjdź Panie Jezu? Duch i oblubienica są razem. To jest piękne! Są razem. Wszystkie wydarzenia na ziemi, wszystkie wojny, wszystkie zaciemnienia, wszystko, co tylko potrafił zrobić szatan na tej ziemi, nie było w stanie zamknąć drogi Kościoła. Kościół prowadzony przez Ducha Świętego idzie przez wszystkie pokolenia. To jest właśnie to, o czym mówił Jezus. I to jest otwarte dla każdego wierzącego człowieka, bo sprawiedliwy z wiary żyć będzie, dla każdego. Jedynie to, że nie widzisz tej potrzeby, żeby tam sięgać, żeby mieć czas, aby być w tych Bożych sprawach w taki sposób, jak Bogu się to podoba, powoduje, że nie kosztujesz z tych dobrych wspaniałości, bo Duch Święty wie, co trzeba zrobić, żeby mogło być tak jak być powinno. Dlatego słuchaj co Duch Święty mówi do ciebie. Nie gaś tego głosu, bo On mówi codziennie, nie tylko na zgromadzeniu.

Dzieje Apostolskie 3,18-26: *„Bóg zaś wypełnił w ten sposób to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że jego Chrystus cierpieć będzie. Przeto upamiętajcie i nawróćcie się, aby były zgładzone grzechy wasze, aby nadeszły od Pana czasy ochłody i aby posłał przeznaczonego dla was Chrystusa Jezusa, którego musi przyjąć niebo aż do czasu odnowienia wszechrzeczy, o czym od wieków mówił Bóg przez usta świętych proroków swoich. Wszak Mojżesz powiedział: Proroka, jak ja, spośród braci waszych wzbudzi wam Pan, Bóg; jego słuchać będziecie we wszystkim, cokolwiek do was mówić będzie. I stanie się, że każdy, kto by nie*

śluchał owego proroka, z ludu wyępiony będzie. I wszyscy prorocy, poczynawszy od Samuela, którzy kolejno mówili, zapowiadali te dni. Wy jesteście synami proroków i przymierza, które zawarł Bóg z ojcami waszymi, gdy mówił do Abrahama: A w potomstwie twoim błogosławione będą wszystkie narody ziemi. Wam to Bóg najpierw, wzbudziwszy Syna swego, posłał go, aby wam błogosławił, odwracając każdego z was od złości waszych.” Duch złośliwości to jest ten duch, który często ciężko ustępuje. Musi być usunięty, nie może być w tym samym miejscu, w którym będzie Duch Święty przebywać. Duch Święty chce przebywać w świątyni Boga i tam napełniać tę świątynię tym, co jest cenne.

Pomyśl o sobie – świątynia Boga. Nie taki zwykły człowieczek, nie taki człowiek, który cały czas ma problemy z tym, czy z tamtym; czy z jedzeniem, piciem, ubraniem, czy z czymkolwiek jeszcze, ale taki, który ma otwartą przestrzeń wiecznego życia, jest szczęśliwy, że może dzisiaj żyć znając Prawdę i żyjąc w Prawdzie, napełniony, napełniona Prawdą. Niebo musiało przyjąć Jezusa Chrystusa, to jest nasz najważniejszy Przedstawiciel w Niebie, Syn Człowieczy, który zasiadł po prawicy Boga, aby władać. On też przyjdzie w chwale.

Dzieje Apostolskie 2, 29 -36: „Mężowie bracia, wolno mi otwarcie mówić do was o patriarsze Dawidzie, że umarł i został pogrzebany, a jego grób jest u nas aż po dzień dzisiejszy. Będąc jednak prorokiem i wiedząc, że mu Bóg zareczył przysięgą, iż jego cielesny potomek zasiądzie na tronie jego”, na tronie Boga zasiądzie „mówił, przewidziawszy to, o zmartwychwstaniu Chrystusa, że nie pozostanie w hadesie ani ciało jego nie ujrzy skażenia. Tego to Jezusa wzbudził Bóg, czego my wszyscy świadkami jesteśmy; wywyższony tedy prawicą Bożą i otrzymawszy od Ojca obietnicę Ducha Świętego, sprawił to, co wy teraz widzicie i słyszycie. Albowiem nie Dawid wstąpił do nieba, powiada bowiem sam: Rzekł Pan Panu memu: Siądź po prawicy mojej, aż położę nieprzyjaciół twych podnóżkiem stóp twoich. Niechże tedy wie z pewnością cały dom Izraela, że i Panem i Chrystusem uczynił go Bóg, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście.”

Wiedzą, gdyby człowiek poddawał się temu, co czyni Bóg w człowieku i ulegał Bogu, to człowiek byłby coraz bardziej wdzięczny i gotowy na uwolnienie, na wyswobodzenie z wszystkiego, co przeszkadza. Z chęcią poddawałby się tej pracy Boga i wdzięcznym sercem doznawałby tego wszystkiego, co jest bogactwem tego nowego człowieczeństwa, tego człowieczeństwa według Chrystusa Jezusa. Ale często człowiek jakby nie ma tego w świadomości, bo słyszał głos Ducha Świętego, ale myślał sobie: e, to chyba nie dla mnie, to za wysokie progi dla mnie, człowieka; no, może tamci tacy lotni ludzie, to oni może tak jakoś to wezmą; ale dla mnie człowieka to jest... To jest właśnie gaszenie Ducha Świętego. Bo to jest dla każdego; wszyscy zgrzeszyliśmy, wszyscy straciliśmy chwałę, wszyscy staliśmy się nędznikami. A więc wszyscy zostaliśmy w tej samej pozycji ukrzyżowani. Dlaczego więc myślisz, że to nie dla ciebie? Dlaczego tak myślisz, że może ty się tak nie nadajesz do tego? Przecież to ciało nic nie pomaga, człowieku. Duch ożywia. Nawet gdyby ktoś miał nie wiem jak mądre ciało, co mu to pomoże, jeżeli to nie ciało pomaga, a Duch ożywia? Jest to więc dla ciebie, dla każdego z nas. Jeżeli nie będziemy tego mieli, to będzie tylko naszą winą, żeśmy odepchnęli tę łaskę i tę wspaniałość, tę chwałę i to dostojenie, którym Chrystus obdarzył nas w Duchu Świętym. Wspaniałe życie.

Ewangelia Łukasza 1, 35: „I odpowiadając anioł, rzekł jej: Duch Święty zstąpi na ciebie i moc Najwyższego zacięni cię. Dlatego też to, co się narodzi, będzie święte i będzie nazwane Synem Bożym.” Narodzenie z Ducha. *Ewangelia Łukasza 3, 21. 22: „A gdy wszystek lud przyjmował chrzest i gdy Jezus został ochrzczony i modlił się, otworzyło się niebo i zstąpił na niego Duch Święty w postaci cielesnej jak gołębica, i odezwał się głos z nieba: Tyś jest Syn mój umiłowany, którego sobie upodobałem.”* Kiedy Jezus został ochrzczony, Duch Święty zstąpił na Niego i Ojciec potwierdził, że to jest Jego Syn, w którym Ojciec ma upodobanie, i którego miłuje. Dokładnie stało się to z nami, kiedy wychodziliśmy z wody chrztu, z każdym z nas. Tylko, że Jezus, zwróćcie uwagę, poszedł za Duchem Świętym. A często człowiek po chrzcie dalej myśli sobie: a

może, a może tak. Nie. Idź teraz za Duchem Świętym. Wcześniej już chodziłeś, czy chodziłaś za duchem kłamliwym, duchem oszustwa, zwady. Teraz idź za Duchem Świętym, za Duchem Prawdy. Nie chodź już nie wiadomo gdzie i po co, i za czym. Idź już za Nim. On prowadzi wszystkich synów. Tak? Tak jest napisane i taka jest prawda. Dlatego wielu chrześcijan błądzi, gdyż dalej idą rozsądzając ciałem czy tak, czy może tak. A nie idą rozsądzając Duchem. Duch wprowadza nas we wszelką prawdę. Duch prowadzi nas do domu Ojca. Duch poucza nas co do wspaniałości Chrystusa. Nie błądzi ten, który idzie tą drogą i nigdy nie zbłądzi. Ale jeśli samodzielnie będzie próbować, to na pewno zbłądzi.

A więc moglibyśmy dzisiaj powiedzieć Romanowi: Pamiętaj, idź już za Duchem Świętym, słuchaj, co Duch Święty mówi i korzystaj z tego jak On będzie wprowadzał cię w Słowo, w poznanie, w kosztowność. I raptem doświadczysz, że możesz kąpać się w tym Słowie i ta kąpiel odnawia cię, daje ci siły, daje ci zadowolenie, że możesz dzisiaj być synem Bożym, córką Boga Wszechmogącego. Nie jesteś już synem ciemności, ale jesteś synem światłości. I to jest piękne i wspaniałe dla każdego z nas. Ale twoje zadanie to już teraz idź za Duchem Świętym. Słuchaj, co On do ciebie mówi, a nie stawiaj Jemu stale – a może lepiej oprzemy się na ciele, może ciało lepsze będzie, może ciało lepiej mi pomoże. Gdyby Jezus był tutaj i byłbym chory na raka, ale powiedziałbym: Panie Jezu, najpierw spróbuję, niech lekarze z tego świata spróbują, co oni z tym robią, Panie Jezu. Jakby im powiodło się, to wtedy, widzisz, nie musiałem Ciebie koniecznie mieć. Tak ludzie dokładnie postępują. Czy Duch Święty może z czymś nie poradzić sobie?

Dlaczego? Nie wiem jak głęboko pójdziemy z tym, ale dlaczego Jezus powiedział: *„Lepiej dla was, że Ja odejdę, a Duch Święty przyjdzie i większe rzeczy nad te czynić będziecie”*? Co powstrzymuje?, powiedzcie. Jeżeli nie ciało, to ja nie widzę niczego innego, co może powstrzymywać przed wspaniałością chwały działającego Ducha Świętego. Upartość ciała, opór ciała, niechęć ciała, strach ciała przed takim życiem. Bo ciało chce żyć według tego, co rozumie, a Duch Święty będzie wprowadzać cię tam gdzie jeszcze nie byłeś, nie byłaś. A to jest o wiele wspanialsze.

Ewangelia Łukasza 4,1: *„A Jezus, pełen Ducha Świętego, powrócił znaną z Jordanu i był wodzony w mocy Ducha po pustyni,”* Oto Duch Święty zaprowadził Bożego Syna na pustynię, aby był doświadczony. Tak, w doświadczenia też prowadzi, we wszystko, co jest potrzebne.

Ewangelia Mateusza 12, 28: *„A jeśli Ja wyganiam demony Duchem Bożym, tedy nadeszło do was Królestwo Boże.”* A jeśli Ja wyganiam demony Duchem Bożym; palcem Bożym, napisane jest w innym miejscu; przyszło do was Królestwo Boże. Wiecie, my potrzebujemy śmiałości. Bóg dał nam Ducha śmiałości. My jesteśmy dziwnie nieśmiałymi ludźmi. My potrafimy walczyć z sobą, ale nie potrafimy przyjąć odwagi Ducha Świętego, by wygrać z diabłem. Straćmy tę śmiałość ciała, przyjmijmy śmiałość Ducha. Pójdziemy o wiele dalej i więcej będziemy widzieć zwycięstwa Jezusa Chrystusa w codzienności.

List do Hebrajczyków 9, 13.14: *„Bo jeśli krew kozłów i wołów oraz popiół z jałowicy przez pokropienie uświęcają skalanych i przywracają cielesną czystość, o ileż bardziej krew Chrystusa, który przez Ducha wiecznego ofiarował samego siebie bez skazy Bogu, oczyści sumienie nasze od martwych uczynków, abyśmy mogli służyć Bogu żywemu.”* Przez Ducha wiecznego Jezus Chrystus ofiarował Siebie Bogu. Wszędzie jest ten Boży Duch, bez Niego nic się nie może naprawdę odbyć, co jest miłe Bogu. Dlatego Jezus powiedział: *„Lepiej dla was, że Ja odejdę”*; wtedy ten Duch napęłni każdego z was. Pamiętajcie jak Duch Święty zstąpił, języki ognia jak spoczęły? Na Piotrze, tak? Czy nie, czy na wszystkich? Zdaje się, że na wszystkich. Dlaczego? A nie na Piotrze? Przecież był taki gorliwy. Bo Jezus chce, żeby ten Duch był we wszystkich członkach Jego ciała, aby każdy był napęlniony Duchem. Napisane jest: Pełni Ducha służcie Bogu. Pełni bądźcie Ducha, śpiewajcie psalmy, hymny pochwalne, radujcie się w Panu zawsze, będąc pełnymi Ducha. Jezus chce, aby pełnia Jego Ducha była w każdej części Jego Ciała, żeby całe Jego ciało było pełne Ducha

Czy ty chcesz tego? Czy ty chcesz być religijnym człowiekiem bez Ducha, chodzącym w swoich własnych kombinacjach, widzimisię? Czy chcesz być częścią, cząsteczką wspaniałego, wiecznego Ciała Jezusa Chrystusa, napelnianego życiem, chwałą, uwielbieniem? Pamiętacie jak Paweł pisał o ciele, przyrównując Kościół do ciała, i że w tym naszym ciele różne są członki ciała, tak? Ale co powiedział później? Ale jeden Duch we wszystkich. Nie może być rozdzielenia, moi kochani, nie ma Kościoła, w którym pracowałyby dwa duchy. Jeden Duch pracuje w oblubienicy Jezusa Chrystusa, ten Duch, który uwielbia Chrystusa, który napelnia miłością, radością do spotkania, przygotowywaniem się na to spotkanie. I wszystkie części mają o sobie jednakie staranie. I to nie jest wywołane, że: słuchaj, weźcie się, zróbmy coś. To jest z Ducha Bożego, to jest poruszenie, którego ty nie wywołujesz; to co czytałem z trzeciego rozdziału 2Koryntian; Duch Boży uzdolnił ciebie, aby współdziałać, współgrać, współżyć, być razem w jedności, gdzie Głową jest Chrystus. A członki mają o sobie nawzajem jednakie staranie, dorastając do wymiarów Chrystusowych. To jest Kościół, moi drodzy. Mówię wam o tym, co uczynił Chrystus i po co poszedł do domu Ojca, po co przyszedł tu Pocieszyciel. Taka jest Prawda, innej nigdy nie będzie. Jeżeli chcesz być w tej Prawdzie, to słuchaj co Duch Święty mówi do ciebie. I to słuchaj uważnie, bo w tych Słowach jest dla ciebie życie, prawdziwe życie. A gdy słyszysz te Słowa, które są dla ciebie życiem, to ceń sobie to i szanuj to, i żyj każdym Słowem, które z ust Bożych pochodzi. I wdzięcznym sercem uwielbiaj Pana, bo Duch Święty pozwoli ci uwielbiać Pana. Apostoł pisze, że nawet nie wiemy o co się modlić, ale Duch Boży wstawia się w nas w potężnych westchnieniach i to jest piękne! I Bóg wie, że to jest zgodne z Jego wolą. A więc Jezus przez Ducha wiecznego ofiarował Siebie Bogu.

1List Jana 5,5-8: „A któż może zwyciężyć świat, jeżeli nie ten, który wierzy, że Jezus jest Synem Bożym? On jest tym, który przyszedł przez wodę i krew, Jezus Chrystus; nie w wodzie tylko, ale w wodzie i we krwi, a Duch składa świadectwo, gdyż Duch jest prawdą. Albowiem trzech jest świadków: Duch i woda, i krew, a ci trzech są zgodni.” Ochrzczony w wodzie, ukrzyżowany, przelał krew za nasze grzechy. I wszystko to się działo w Duchu Bożym. A więc Jezus przeszedł tą drogę, którą my dzisiaj idziemy. Kochani, to nie jest droga wirtualna, to jest droga prawdziwa – przez Ciało Chrystusa idziemy do domu Ojca. Ciesz się z tego, zostaw te wszystkie rzeczy. Niech ci nic nie zawraca głowy. Diabeł będzie zawsze chciał odwrócić myślenie czy działanie w innym kierunku, a ty pilnuj się jednego. Skoro Jezus powiedział, że lepiej dla ciebie, że Ja odejdę tam, aby rządzić, a Duch Święty przyjdzie, aby cię napelniać, to słuchaj co Duch Święty mówi do ciebie.

Wracając do Ewangelii Jana, do 16 rozdziału, 13 wiersz mówi: „*lecz gdy przyjdzie On, Duch Prawdy, wprowadzi was we wszelką prawdę, bo nie sam od siebie mówić będzie, lecz cokolwiek usłyszysz, mówić będzie, i to, co ma przyjść, wam oznajmi.*” To samo co Jezus Chrystus, co usłyszysz, to przekaże. Wola Boga jest cały czas zachowywana, a więc Bóg chce, abyśmy byli szczęśliwymi dziećmi na tej ziemi i Boży Syn, który wykonał całą wolę Ojca na ziemi, posłał nam Pocieszyciela, aby pocieszał nas na tej drodze i wprowadzał nas w kosztowność Prawdy. Wspaniałe! Zaprawdę, to jest zwycięstwo, to jest prawdziwy Kościół Jezusa Chrystusa, w którym ludzie, którzy nawracają się, są przejmowani przez Ducha Świętego, aby poznawali Prawdę w sposób godny Boga. Nie w taki sposób jak ludzie, którzy zdepczą tą Prawdę, ale jak ludzie, którzy będą mogli ją zobaczyć, bo to Duch Święty pokazuje tą prawdę, objawia; jak byśmy czytali to w Liście do Koryntian, gdzie jest to opisane. To jest skarb, pamiętajcie. Wszystko inne skończy się, świat przeminie, to wszystko jest tylko chwilowe. Prawdziwe skarby są wieczne.

Może szybko przejdziemy przez parę tekstów. Dzieje Apostolskie 9,31: „*Tymczasem kościół, budując się i żyjąc w bojaźni Pańskiej, cieszył się pokojem po całej Judei, Galilei i Samarii, i wspomagany (zachęcany, pocieszany – to słowo oznacza też) przez Ducha Świętego, pomnażał się.*” A więc działający Duch Święty.

Pamiętamy Słowa o owocu Ducha Świętego, to jest prawda. Taki jest owoc działającego Ducha Świętego. Kiedy On może swobodnie działać w człowieku, nie ma problemu z miłością, nie ma problemu z radością, z pokojem, z cierpliwością, nie ma problemu. Kiedy On swobodnie działa w człowieku, to nie jest człowiek świata, to jest człowiek Boga. To jest zupełnie co innego. To Duch Święty czyni to w człowieku. On też rozlewa miłość. Tu nie ma cwaniaków, nikt się tam nie przedrze, nikt tam nie oszuka, nikt nie podrobi tego, to musi zrobić Duch Święty.

Rzymian 8,11: „*A jeśli Duch tego, który Jezusa wzbudził z martwych, mieszka w was, tedy Ten, który Jezusa Chrystusa z martwych wzbudził, ożywi i wasze śmiertelne ciała przez Ducha swego, który mieszka w was.*” Ożywi, to znaczy, będziemy czynić to, co Bogu miłe jest, Jego wolę. Chwała Bogu! Te ciała, które czyniły grzech, będą czynić to, co jest dobre, co pożyteczne dzięki Duchowi Świętemu działającemu w nas. To jest piękna ewangelia, to jest naprawdę radosne.

List do Rzymian 15, 16: „*żebym był dla pogan sługą Chrystusa Jezusa, sprawującym świętą służbę zwiastowania ewangelii Bożej, aby poganie stali się ofiarą przyjemną, poświęconą przez Ducha Świętego.*” I znowuż mamy – składajcie siebie Bogu jako ofiarę miłą. Ale jak? Przez Ducha Świętego, jako święci, jako gotowi, aby żyć w chwale Wszechmogącego Stwórcy nieba i ziemi, rzeczy widzialnych i niewidzialnych, Boga, który Jest, który był i który ma przyjść, Boga Abrahama, Izaaka, Jakuba, Boga żywych, a nie umarłych, Boga Wszechmogącego, czyniącego Swoją wolę i wypełniającego Swoją plan tu na ziemi, według Swoich wytycznych, czyniącego wszystko doskonale! Jeżeli jesteś w tym planie, to tylko ciesz się i raduj. Jeżeli poza, to wzdychaj i wołaj do Niego: Panie, poza Twoim planem jest śmierć, w Twoim planie jest życie. Chcę żyć, nie chcę zginąć. Tylko Ty możesz mnie uwolnić od mojej cielesności, która staje przeciwko Duchowi Świętemu. Pomóż, aby ona zginęła na krzyżu, aby Duch Święty mógł władać swobodnie. Wszystkie dary jakie są w Kościele, to są dary Ducha Świętego. A On obdarowuje jak chce. On działa w Kościele, aby Chrystus był uwielbiony i Ojciec był uwielbiony. On działa wspaniale; niech działa. Bądź człowiekiem oddanym pracy Ducha Świętego, On zawsze będzie prowadzić cię według Słowa Bożego i będzie wypełniać to Słowo w tobie, a ty będziesz szczęśliwym człowiekiem.

2Tesaloniczan 2,13: „*My jednak powinniśmy dziękować Bogu zawsze za was, bracia, umiłowani przez Pana, że Bóg wybrał was od początku ku zbawieniu przez Ducha, który uświęca, i przez wiarę w prawdę.*”

2Tymoteusza 1,14: „*tego, co ci dobrego powierzono, strzeż przez Ducha Świętego, który mieszka w nas.*” Wszelkie dobro ustrzeżesz jedynie dzięki Duchowi Świętemu, nie dzięki swojej mocy ani sile. Diabeł jest sprytniejszy od ciebie i ode mnie, ale nie jest sprytniejszy od Ducha Bożego. Rozumiecie, tam gdzie jest Duch Prawdy, duch kłamliwy nie ma jak się przedostać, bo nie może. Dlatego lepiej niech Duch Prawdy napęlnia nas, abyśmy żyli w Prawdzie i cieszyli się Prawdą. W Nim zachowujmy wszystko, co dobre. Bo On po to przyszedł, abyśmy żyli przeznaczeni w Chrystusie do dobrych uczynków.

1Piotra 1,1.2: „*Piotr, apostoł Jezusa Chrystusa, do wychodźców rozproszonych po Poncie, Galacji, Kappadocji, Azji i Bitynii, wybranych według powziętego z góry postanowienia Boga, Ojca, poświęconych przez Ducha ku posłuszeństwu i pokropieniu krwią Jezusa Chrystusa: Łaska i pokój niech się wam rozmnożą.*” A więc znowuż mamy piękne działanie. Duch Święty zawsze będzie prowadził do posłuszeństwa, a nie do nieposłuszeństwa. To co już wspominaliśmy, że On prowadzi wszystkie dzieci Boże, upewniając nas, że jesteśmy dziećmi Boga Wszechmogącego.

I to ostatnie wezwanie z Objawienia Jana 22,17: „*A Duch i oblubienica mówią: Przyjdź! A ten, kto słyszy, niech powie: Przyjdź! A ten, kto pragnie, niech przychodzi, a kto chce, niech darmo weźmie wodę życia.*”

Zachęcam was. Droga człowieka jest niewystarczająca, nie wystarczysz, nawet z najlepszymi twoimi chęciami nie wystarczysz. Myślę, że Saul z Tarsu miał olbrzymie chęci, by wypełnić to, co chce Bóg, jednak, nie wystarczy. Ale za to apostoł Paweł czynił już to, co wystarczy. Żył i powiedział: Tym czym jestem, z łaski Boga jestem. Mówię ci, że ani żaden człowiek nie będzie mógł się pochwalić, że uczynił cokolwiek dobrego bez Ducha Świętego. A Duch Święty czyni to, aby Jezus był uwielbiony tu, który umarł na krzyżu za mnie i za ciebie, gdyż to była tak potężna ofiara złożona Bogu, że my możemy dzisiaj tu siedzieć i mieć nadzieję, że nie zginiemy w ciele, lecz żyć będziemy w Duchu. W Imieniu Jezusa Chrystusa niech dokonują się dzieła Boże. Amen.